

ISSN 1426 1804

NUMER BEZPŁATNY

ZNAK ŁASKI

Pismo Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie
numer 3 (83) wrzesień-grudzień 2017 r. www.wsd.rzeszow.pl

**Duch,
który
umacnia miłość!**





Jerzy PRZYBYŁO
redaktor naczelny

temat numeru

Przybądź Duchu Święty!

Kochani Czytelnicy!

*Na dowód tego, że jesteście synami, Bóg wysłał do serc naszych **Ducha** Syna swego, który woła „Abba, Ojcze!”.* (Gal 4, 6)
Tymi słowami św. Paweł uwrażliwia nas na **Ducha Świętego**, dzięki któremu uświadamiamy sobie nasze przybrane synostwo w Jezusie Chrystusie.

Teoretycznie wszyscy chrześcijanie powinni wiedzieć, kim jest i co czyni **Trzecia Osoba Boska Trójcy Świętej**, ale tak naprawdę niewiele się czyta i uczy o **Duchu Świętym**, a jeszcze mniej się o Nim mówi. Jakaś niezrozumiałość i nieusprawiedliwiona nieśmiałość łączy księży i świeckich, kaznodziejów, teologów i duszpasterzy.

Czy zatem świadomie wypowiadamy słowa sekwencji: „Bez Twojego tchnienia cóż jest wśród stworzenia? Jenocierni i nędze”? Czy nasze życie nie mia-

łoby głębszego smaku i szerszego horyzontu, gdybyśmy na nowo zaczęli we wszystkim i wszędzie od **Ducha Świętego**? Łatwo powiedzieć - trudniej zrobić!

Oddając w Wasze ręce nowy numer **Znaku Łaski** chcemy uważniej przyjrzeć się Osobie **Ducha Świętego**. Wychodząc od tego, czego uczy nas teologia, pokazując jak **Duch Święty** przedstawiany jest w sztuce sakralnej, jak rozumiany jest w bogatej i pięknej Tradycji Kościołów Wschodnich, jak dziś manifestuje się Jego obecność w nas, pragniemy przybliżyć Wam **Trzecią Osobę Trójcy Świętej**, aby przez lepsze rozumienie i głębsze wchodzenie w tajemnice naszej wiary, stawała się ona faktyczną treścią naszego życia.

Droży Czytelnicy, życzę, aby przez lekturę tego numeru **Znaku Łaski**, **Duch Święty** stawał się nowością Waszego życia i aby umacniał Was w wierze w synostwo Boże, w jakie On Sam nas wprowadza.

Życzymy miłej lektury!

Znak Łaski

Pismo WSD w Rzeszowie
ul. Witolda 11a
35-302 Rzeszów
tel. 17 871 24 00
fax. 17 871 24 36
www.znak.wsd.rzeszow.pl
E-mail: znaklaski@prorok.wsd.rzeszow.pl

Zespół redakcyjny:

ks. dr Paweł Synoś (opiekun),
kl. Jerzy Przybyło – red. naczelny,
kl. Szymon Kłak, kl. Karol Migut,
kl. Maciej Zawisłak
Zdjęcia: kl. Tomasz Sienicki,
Skład i łamanie: Małgorzata Ferfecka
Kolportaż: redakcja

Wydawca: Stowarzyszenie Przyjaciół

WSD w Rzeszowie
Konto Stowarzyszenia:
PKO BP I Oddział w Rzeszowie
nr 05 1020 4391 0000 6302 0002 3093
Druk: „BONUS LIBER” Sp. z o.o.
35-020 Rzeszów, ul. 17 Pułku Piechoty 7
Nakład: 4500 egz.
ISSN 1426 – 1804

Z ŻYCIA SEMINARIUM

- 4** Kalendarium
- 5** Katecheza liturgiczna - cz. I
- 6 - 7** Kronika wydarzeń seminaryjnych
- 8 - 9** Bracia z kursu pierwszego - przedstawienie
- 10 - 11** Patroni rocznikowi

TEMAT NUMERU

- 12 - 13** Kim jesteś Duchu Święty?
- 14 - 15** W kręgu wspólnot charyzmatycznych
- 16 - 17** Duch Święty w życiu chrześcijanina
- 18 - 19** Duch Święty w sztuce sakralnej

- 20** Duch Święty w Tradycji Kościoła wschodniego
- 21** Symbole Ducha Świętego
- 22** Sakrament bierzmowania
- 23 - 24** Najpiękniejsza polska sekwencja – Przybądź, Duchu Święty!

ŚWIADECTWA

- 25 - 26** Kombonianie

ROZMAITE

- 27 - 28** Kulturalia
- 29** U (Boga) droga
- 30** Krzyżówka

„Niezmienny w swoim Bóstwie, przyjął to co ludzkie” – śpiewa liturgia rzymska w Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi w antyfonie do pieśni Zachariasza. (KKK 469)

Niech spotkanie z Bożą Dzieciątką w czasie Bożego Narodzenia napełnia Was radością i miłością, i niech pogłębia doświadczenie Waszej wiary w Zbawiciela świata. Na czas radosnego świętowania Bożego Narodzenia i Nowego Roku niech Wam Pan Jezus błogosławi!

Redakcja



KALENDARIUM

22 IX	Przyjazd alumnów	7 XII	Oblóczyny III roku
24 IX	Dzień skupienia (ks. Paweł Synoś)	8 XII	Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP
27 X	Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2017/2018	14 XII	Symposium naukowe (współorganizator: ks. dr L. Dyka)
11 X	Zawierzenie środowiska akademickiego Rzeszowa w Bazylice Ojców Bernardynów	17 XII	Dzień skupienia (s. Judyta Pudelko)
13 X	Nabożeństwo fatimskie w katedrze rzeszowskiej	21 XII	Kandydatura alumnów V roku. Wieczór wigilijny z Ks. Biskupem
15-21 X	Rekolekcje jesienne (ks. Adam Rybicki)	27 XII	Dzień imienin Ks. Biskupa Jana Wątroby
26 X	Dzień misyjny (Kombonianie)	4 I	Dzień skupienia
2 XI	Msza Święta i różaniec za zmarłych na starym cmentarzu w Rzeszowie	6 I	Uroczystość Objawienia Pańskiego. Rocznicza święceń biskupich Księża Biskupów Kazimierza i Edwarda
5 XI	Wyjazd na parafie w ramach Stowarzyszenia Przyjaciół WSD	7 I	Spotkanie opłatkowe z Stowarzyszeniem Przyjaciół WSD w Rzeszowie
11 XI	Rocznicza odzyskania niepodległości	13 I	Spotkanie opłatkowe ze Stowarzyszeniem Przyjaciół WSD w Tarnowcu
12 XI	Dzień skupienia (ks. Wisław Rafacz)	19 I	Uroczystość św. Józefa Sebastiana Pelczara, Patrona Diecezji
18 XI	Wspomnienie bł. Karoliny, Patronki Diecezji	12 - 20 I	Zaliczenia semestru I
22 XI	Wieczór cecyliński	22 I-2 II	Sesja egzaminacyjna
29 XI-7 XII	Nowenna przed Niepokalanym Poczęciem NMP	3 II-8 II	Przerwa międzysemestralna
3 XII	I Niedziela Adwentu. Spotkanie z rodzicami alumnów I roku	9 II	Początek wykładów II semestru

*„A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas.
I oglądaliśmy Jego chwałę,
chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca”
(J 1,14)*

**Czczigodni Kapłani
Drodzy Przyjaciele i Dobroczynicy
Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie!**

Z okazji zbliżających się Świąt Narodzenia Pańskiego pragniemy Wam życzyć umocnienia w dojrzewaniu do świętości.

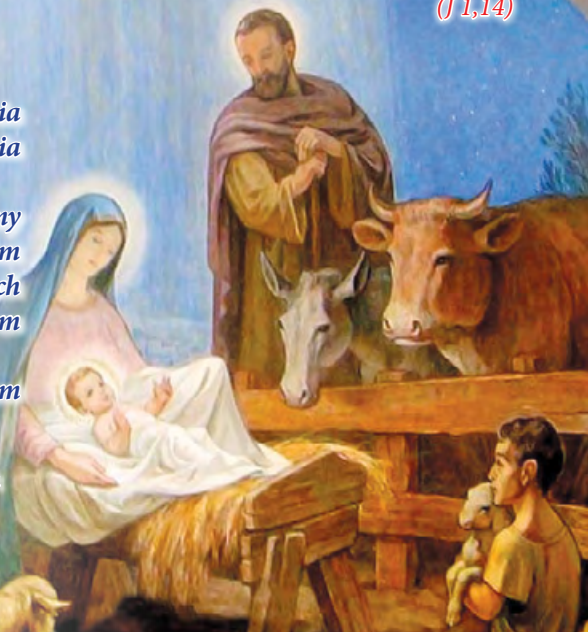
Niech te nadchodzące Świąta, w których celebруем ukazanie się chwały wcielonego Słowa, przyniosą Wam pokój i radość Chrystusową, a Nowonarodzony niech Was obdarza swoim błogosławieństwem w Nowym Roku 2018.

W imieniu wspólnoty Wyższego Seminarium Duchownego w Rzeszowie

kl. Jarosław Młodecki
DZIEKAN ALUMNÓW

ks. Paweł Pietrusiak
REKTOR

RZESZÓW, BOŻE NARODZENIE 2017 A.D.



KATECHEZA LITURGICZNA

CZ. I -

Eucharystia buduje wspólnotę

Drodzy czytelnicy, od tego numeru Znak Łaski pragniemy rozpocząć cykl katechez liturgicznych, w których będziemy skupiać się na Eucharystii. Celem tych katechez jest pomoc w lepszym zrozumieniu liturgii, a także w bardziej świadomym i owocnym uczestnictwie w Mszy Świętej. Tematem pierwszej katechez będzie wspólnota, która celebruje Eucharystię, jest przez nią budowana i umacniana.

Jezus Chrystus, ustanowił Eucharystię w czasie Wieczery Paschalnej, którą spożywał z Apostołami. Już sam ten fakt pokazuje, że Eucharystia zrodziła się w kontekście wspólnoty i wspólnocie została pozostawiona. Od samego początku Kościół celebruje Łamanie Chleba (tak Dzieje Apostolskie określają Eucharystię) we wspólnocie.

Zobaczmy jak ta wspólnota odzwierciedla się dziś w przebiegu Eucharystii. W kościele gromadzimy się razem z tymi, którzy często są dla nas nieznani. I do tych jeszcze „niepoznanych”, już na początku zwracamy się „siostry i bracia”. W jaki sposób jest to możliwe? Mocą Chrystusa, który gromadzi nas przy swoim ołtarzu. On przychodzi do nas w Komunii Świętej, mieszka w naszych sercach, scala nas ze sobą. Dzięki temu, że Jezus jest we mnie, oraz jest w osobie obok mnie, razem jesteśmy zjed-

noczeni w Jezusie. Tak nazywa się rzeczywistość communio – czyli wspólnota.

To jest moment szczytowy, do tego nas liturgia prowadzi, od samego początku. W Obrzędach wstępnych, dokonuje się zawiązanie wspólnoty przez wspólny śpiew pieśni na wejście. Dokonuje się to także przez liczne zwroty celebransa: „Pan z wami”, przez modlitwy, jakie kapłan zanosí do Boga wyrażone w liczbie mnogiej. Wskazuje to na jej wspólnotowy charakter. Również wspomniany już liturgiczny zwrot „siostró, bracie”, nie jest kurtuazją lecz ukazaniem, że przy ołtarzu Pana jesteście sobie bliscy.

Razem jako lud Boży, słuchamy Słowa Bożego, razem wyznajemy wiarę, zanosimy modlitwy za Kościół, świat i potrzebujących, razem składamy dary chleba i wina, razem przyjmujemy Ciało Pańskie i jako wspólnota rozchodzimy się umocnieni błogosławieństwem, aby nieść w naszą codzienność ducha miłości, braterstwa i pokoju. To czerpiemy z Eucharystii, jeśli ją autentycznie przeżywamy. Słowo Boże i Ciało Chrystusa, a także akt pojednania i pokoju z bliźnimi, przeżyte z wiarą, przynaglają nas, by w swoich środowiskach budować wspólnotę, umacniać jedność, wnosić pokój i miłość.



Dk. Mariusz BILSKI

KRONIKA STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ WSD

- **7 stycznia 2018 r., godz. 10:00** - Spotkanie opłatkowe w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym im. św. J.S. Pelczara w Rzeszowie, ul. Witolda 11a
- **13 stycznia 2018 r., godz. 14:00** - Spotkanie opłatkowe w Tarnowcu (dla SP WSD z regionu jasielsko-gorlickiego)

Serdecznie zapraszamy!



Szymon Kłak

8 WRZEŚNIA 2017

Rozpoczęcie kursu wstępnego przez braci I roku

Pobyt najmłodszych alumnów w seminarium rozpoczął się 8 września br. tzw. „kursem wstępnym”, mającym wprowadzić ich w zasady seminaryjnego życia. Pierwszy rok formacji rozpoczęło 11 alumnów. Spędzali czas na poznawaniu naszego domu oraz siebie nawzajem. W sposób szczególny towarzyszyli im w tym czasie: wychowawca ks. Grzegorz Wójcik oraz ojciec duchowny ks. Jan Kulig.



22 WRZEŚNIA 2017

Początek nowego roku formacji

W dniu przybycia wszystkich kleryków tj. w piątek 22 września, podczas wspólnego spotkania, ks. Rektor Paweł Pietrusiak nakreślił plan wydarzeń, które czekają nas w pierwszym semestrze. Ponadto powołał odpowiedzialnych za poszczególne posługi wewnątrz seminaryjnej wspólnoty. W trakcie pierwszej Mszy świętej w nowym roku akademickim ks. Rektor odwo-

lując się do ewangelijnej przypowieści o siewcy siejącym ziarno, zwrócił uwagę na hojność Boga, obfitość Jego łaski, której pojęcie nieraz nas przekracza. Mówił, że często mamy fałszywy obraz Stwórcy, ukuty na miarę nas samych. Rektor podkreślał, że wszechmocny Bóg jest w stanie sprawić, że ziarno wyrośnie nawet na skale. Do nas należy tylko Mu się oddać i wejść w Jego plan z pełną ufnością.

25 WRZEŚNIA 2017

Dzień skupienia

W pierwszą niedzielę po powrocie z wakacji cała wspólnota seminaryjna przeżywała dzień skupienia prowadzony przez ojca duchownego księdza Pawła Synosia. Tematyka konferencji koncentrowała się wokół trzech słów z naszego potocznego słownika: dziękuję, przepraszam i proszę. Używamy ich na co dzień, a przynajmniej powinniśmy. Ojciec Paweł odkrywał przed nami ich znaczenie w odniesieniu do relacji z Bogiem, sobą samym i drugim człowiekiem.

27 WRZEŚNIA 2017

Inauguracja roku akademickiego

Jubileuszowy 25 raz, uroczyste zainaugurowany został nowy rok akademicki 2017/2018. Uroczystości rozpoczęły się Eucharystią sprawowaną przez ks. biskupa Jana Wątrobę wraz z przybyłymi na to wyjątkowe wydarzenie prezbiterami, zaproszonymi gośćmi, wykładowcami, a także ekipą przełożonych WSD. Ksiądz biskup w homilii wskazał na służebny wymiar kapłaństwa; przypomniał, że seminarium nie jest celem samym w sobie, ale ma prowadzić do miłosiernej posługi kapłańskiej. Dzień inauguracji jest ważnym dniem dla całej społeczności WSD; przede wszystkim dla braci z roku pierwszego, którzy rozpoczynają studia filozoficzno-teologiczne.

11 PAŹDZIERNIKA 2017

Imieniny bpa Edwarda Białogłowskiego

Dwa dni przed Wspomnieniem św. Edwarda Wyznawcy obchodziliśmy imieniny biskupa pomocniczego naszej diecezji. W kaplicy seminaryjnej miała miejsce uroczysta Msza św. pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. biskupa Edwarda Białogłowskiego z okazji Jego imienin. Życzenia w imieniu całej społeczności złożył ks. rektor Pa-



wel Pietrusiak odwołując się do dewizy biskupiej So-
lenizanta – In virtute Spiritus Sancti (W mocy Ducha
Świętego). W Eucharystii uczestniczyli księża mode-
ratorzy WSD, alumni oraz siostry zakonne. W homilii
ks. biskup Edward zwracał uwagę na cztery liturgiczne
momenty ciszy, mające służyć skupieniu, kontemplacji
i modlitwie.

11 PAŹDZIERNIKA 2017

Zawierzenie środowiska akademickiego NMP



W bazylice ojców Bernardynów rzeszowskie środo-
wisko akademickie zainaugurowało nowy rok akade-
micki 2017/2018. Uroczystej Eucharystii we wtorkowy
wieczór przewodniczył JE biskup Jan Wątroba. Rekto-
rzy, profesorowie, studenci reprezentujący rzeszowskie
uczelnie zgromadzili się w Sanktuarium Pani Rzeszowa
by prosić o łaski na nadchodzący rok studiów, a także
dziękować za uczelnie wyższe. Uroczystość zakończył
akt powierzenia się środowisk akademickich Najświęt-
szej Maryi Pannie – Pani Rzeszowa.

13 PAŹDZIERNIKA 2017

Nabożeństwo fatimskie

W katedrze rzeszowskiej odbyło się ostatnie tego-
roczne nabożeństwo fatimskie. Mszy św. przewodni-
czył i homilię wygłosił rektor WSD w Rzeszowie ks.
Paweł Pietrusiak. Ks. Rektor w homilii przypomniał
ponadczasowość i ciągłą aktualność maryjnego przes-
łania z Portugalii. Pokazywał zgromadzonemu Matkę
Boga, jako Tę, która najlepiej wsłuchiwała się w Słowo,
była najlepszym teologiem. W dużej mierze skupił się
również na interpretacji modlitwy „O mój Jezu” –pole-
conej do odmawiania przez Maryję właśnie w Fatimie



- wypowiedzianej po zakończeniu każdego z dziesiątków
rózańca. Często mówimy ją mechanicznie, nie zastana-
wiając się nad jej głęboką treścią. Rektor zaznaczył, że
nie jest to modlitwa łatwa, bowiem uznajemy w niej
swoją grzeszność, prosząc Boga o przebaczenie; błaga-
my o „zaprowadzenie wszystkich do nieba”, bez wyjątku,
nawet tych, z którymi nam nie po drodze.

15 – 21 PAŹDZIERNIKA 2017

Rekolekcje jesienne

Seminaryjne rekolekcje prowadzone przez ks. dra
hab. Adama Rybickiego, prof. KUL, rozpoczęły się
w niedzielę 15 października o godz. 20:00. Ich tematem
przewodnim było poznawanie siebie jako mężczyzny,
a także odkrywanie tego czym jest męskość. W codzien-
nym programie duchowych ćwiczeń znalazły się dwie
konferencje, wspólne nabożeństwa Liturgii Godzin, ko-
ronka do Bożego Miłosierdzia, a także czas na osobistą
modlitwę przed Najświętszym Sakramentem. W cen-
trum każdego dnia była Eucharystia odprawiana w po-
łudnie. Rekolekcje przebiegły w milczeniu, w atmosferze
pełnego skupienia, koncentracji i modlitwy.

2 LISTOPADA 2017

Dzień zaduszny

W Dzień zaduszny wspólnota seminaryjna uczest-
niczyła we Mszy świętej oraz procesji na Starym Cmen-
tarzu. Eucharystii przewodniczył Ks. Biskup Edward
Białogłowski.

11 LISTOPADA 2017 R.

Narodowe Święto Niepodległości.

11 listopada każdego roku jest szczególnym dniem
modlitewnej pamięci za Ojczyznę. Uczestniczyliśmy
w miejskich obchodach Narodowego Święta Niepodle-
głości podczas Mszy św. w kościele Farnym w Rzeszowie,
której przewodniczył biskup ordynariusz Jan Wątroba,
a także w Apelu Poległych przy pomniku płk. Leopolda
Lisa-Kuli.

8 GRUDNIA 2017 R.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

Wspólnota seminaryjna przygotowała się do tej uro-
czystości Nowenną ku czci Matki Najświętszej, trwającą
od 29 listopada do 8 grudnia. Prowadził ją wykładowca
naszego seminarium - ks. Rafał Flak. W przeddzień uro-
czystości Niepokalanego Poczęcia NMP alumni roku III
przyjęli szatę duchowną.

BRACIA Z KURSU PIERWSZEGO



Miłosz Bachórz - Brzyska, 19 lat

Rozeznawanie życiowego powołania nie jest łatwe. Miałem to szczęście, że Bóg dał mi wspólnotę Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Formując się i działając mogłem poznawać Boga, jako przebaczącego, kochającego, a na pewnym etapie życia także zachęcającego do pójścia za Nim. Zasłuchany w Jego głos chcę rozeznawać moje powołanie do kapłaństwa w seminarium.



Mikołaj Czurczak - Niebylec, 19 lat

Myśl o kapłaństwie towarzyszyła mi od I Komunii Świętej, kiedy zaangażowałem się w LSO. W podjęciu decyzji o wstąpieniu do WSD pomogło mi wielu księży, których spotkałem na swej drodze. Poprzez seminarium pragnę służyć Bogu, Ojczyźnie i ludziom.



Sebastian Drzał - Łukawiec, 19 lat

Jestem związany z Ruchem Światło-Życie. Dzięki formacji w Oazie oraz służbie przy Ołtarzu podjąłem decyzję o wstąpieniu do seminarium. Odkryłem, że Bóg zaprasza mnie do współpracy – do pójścia za Nim. Mam nadzieję, że formacja seminaryjna pomoże mi wzrastać w powołaniu oraz przybliżyć się do Boga.



Damian Knapik - Pagorzyna, 19 lat

Zawsze chciałem służyć Bogu. Od najmłodszych lat fascynowała mnie Msza Święta, która pokazuje Ofiarę naszego Pana. Wybrałem seminarium, ponieważ wydaje mi się, że Pan Bóg chce, abym został jego kapłanem. Do podjęcia takiej decyzji skłoniło mnie kazanie o powołaniach, które wygłosił mój ks. Proboszcz.



Kamil Kostrzewa - Wielopole Skrzyńskie, 19 lat

Od dziecka związany jestem z Oazą prowadzoną przez Zgromadzenia Michalickie. To właśnie podczas pierwszej Oazy do głosu doszedł Pan Bóg, a kolejne rekolekcje tylko pogłębiały pragnienie służby w kapłaństwie. Ufam, że seminarium będzie czasem wzrostu, by jak najlepiej służyć Bogu i ludziom w Chrystusowym kapłaństwie.

Dawid Kubis - Budy Łańcuckie (arch. przemyska), 19 lat

Myśl o kapłaństwie towarzyszyła mi od dziecka. Doświadczenie bliskości Chrystusowego Ołtarza, odkrywania Jego obecności, działania w moim życiu, zrodziły we mnie ogromne pragnienie służby Bogu i ludziom. Myślę, że seminarium to dobre miejsce i czas na poznanie siebie, pogłębienie relacji z Bogiem i rozeznanie swojego powołania.



Dominik Łach - Kamień, 20 lat

Nie potrafię podać najważniejszego powodu jakim kierowałem się wybierając seminarium. Wzrastając blisko Kościoła we wspólnocie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży coraz częściej zastanawiałem się nad kapłaństwem. Znajomość wielu wspaniałych księży oraz poznanie ich posługi „od podszewki” pomogło mi podjąć decyzję.



Hubert Mosior - Ropczyce, 25 lat

Myśl o kapłaństwie towarzyszyła mi od młodości. Po szkole wyjechałem do pracy i moje życie nabrało tempa. Dawało dużo radości, lecz nigdy szczęścia. Przez lata Bóg stawiał na mojej drodze ludzi, dzięki którym zrozumiałem co jest ważne. Zacząłem coraz wyraźniej słyszeć głos Boży, za którym postanowiłem pójść. Doprowadził mnie on tu – do seminarium.



Michał Mycek - Sędziszów Małopolski, 26 lat

Jestem osobą energiczną. Uczestnictwo w wydarzeniach sportowo-kulturalnych, życie towarzyskie dawało mi dużo radości. Jednak zawsze czegoś mi brakowało. W pewnym momencie życia odkryłem, że Bóg chce dać mi coś więcej. Pragnę, aby seminarium było dla mnie miejscem rozeznania powołania i odkrycia własnej tożsamości.



Jakub Ochoński - Rzeszów, 20 lat

Wybrałem formację seminaryjną aby rozeznąć głos powołania, który zrodził się w moim sercu. W podjęciu tej decyzji pomogła mi modlitwa, rozmowa z drugim człowiekiem i przykład kapłanów, których pracy mogłem się przyglądać dzięki byciu w LSO. To tutaj pragnę stawać się lepszym człowiekiem i chrześcijaninem.



Piotr Rakowski - Rzeszów, 20 lat

Od dzieciństwa byłem mocno związany z Kościołem. Poprzez bycie członkiem LSO, uczestnictwo w rekolekcjach i angażowanie się w życie parafii kształtowała się moja sfera duchowa i umacniała wiara. Wybór seminarium jest wyrazem odpowiedzi na Bożą łaskę, która wlała we mnie pragnienie służebnego kapłaństwa.



PATRONI NASZYCH ROZNIKÓW

Na początku formacji seminaryjnej klerycy poszczególnych roczników wybierają swojego patrona. W tym numerze Znak Łaski chcemy przedstawić naszych duchowych przewodników w drodze do kapłaństwa.

ŚW. MICHAŁ ARCHANIOŁ



Na patrona naszego rocznika wybraliśmy św. Michała Archanioła. Jest to pierwszy i najpotężniejszy z aniołów, który po zbuntowaniu się Lucyfera przeciwko Bogu, okrzykiem „Quis ut Deus” wypowiedział wojnę szatanowi.

Przy wyborze patrona rocznikowego kierowała nami chęć a zarazem potrzeba posiadania potężnego obrońcy przed szatanem i wszelakimi pokusami tego świata, oraz przed zwątpieniem i złymi decyzjami jakie celowo zły duch podsuwa. Czas rozeznawania powołania i kroczenie za Jezusem nie- sie z sobą wiele trudności, które nam nieraz ciężko przezwyciężyć z racji tego, iż jesteśmy tylko słabymi ludźmi, dlatego potrzeba nam wielkiego orędownika i wojownika, aby nie- ustannie stał na straży i nas ochraniał.

kl. Hubert Mosior, rok I



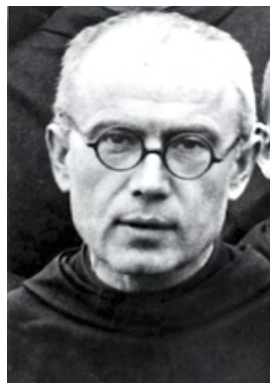
BŁ. KS. WŁADYSŁAW BUKOWIŃSKI

Z wykształcenia prawnik, z powołania kapłan, wybrał los tułacza i więźnia w sowieckich łagrach, mimo możliwości spokojnego życia w Polsce. Czuł powołanie do służby ludziom na bezkresnych stepach Ka-

zachstanu, w ciężkich więzieniach, w łagrach na Uralu. Nie zostawił swoich wiernych, którzy go potrzebowali. Pierwszy błogosławiony w Kazachstanie wyniesiony na ołtarze w pierwszych dniach naszego pobytu w seminarium. Błogosławiony Władysław jest dla nas wzorem apostołskiego zapалу i szczególnej wiary w moc Boga.

kl. Tomasz Sienicki, rok II

ŚW. MAKSYMILIAN MARIA KOLBE



Święty Maksymilian Maria Kolbe – to patron III roku. Urodził się w 1894 roku. Wstąpił do zakonu franciszkanów, a w 1918 roku otrzymał święcenia kapłańskie. O świętości Jego życia świadczą dzieła, których był twórcą, m.in. „Rycerstwo Niepokalanej” czy klasztor w Niepokalanowie. Ostatnie chwile swojego życia spędził w obozie koncentracyjnym w Auschwitz, gdzie dobrowolnie przyjął śmierć w bunkrze głodowym zamiast innego więźnia. Co roku, 14 sierpnia, wspominamy naszego patrona, a także bardzo często przywołujemy jego wstawienictwa w modlitwie. Wybraliśmy świętego Maksymiliana, ponieważ poruszyła nas jego droga do świętości. Wierzimy, że może być dla nas wzorem do naśladowania, oraz, że możemy przygotowywać się do kapłaństwa, „podpatrując” jego życie i czerpać z jego osoby jak najwięcej.

kl. Mateusz Wielgosz, rok III



BŁ. KS. ROMAN SITKO

Patronem czwartego rocznika jest bł. ks. Roman Sitko. Był kapłanem diecezji tarnowskiej, w której m.in. pełnił funkcję rektora Seminarium. Był bardzo oddany swojej posłudze.

W czasie II wojny światowej prowadził tajne seminarium, został jednak schwytany i wywieziony do Auschwitz. Jednemu z więzionych kleryków I roku powiedział: „Wy bądźcie spokojni, na pewno wyjdziecie na wolność, ja wszystko wziąłem na siebie. Chodzi mi o to, żebyście dalej mogli studiować i zostać kapłanami, bo bardzo brakuje księży”. Codziennie rano, wraz z całym rocznikiem modlimy się do bł. Romana powierzając mu nasze intencje, mocno ufając, że opiekuje się nami i wyprasza nam potrzebne łaski u Boga.

kl. Adam Piotrowicz, rok IV



BŁ. KS. JERZY POPIEŁUSZKO

Jerzy Popiełuszko (1947-1984), syn ziemi podlaskiej, urodzony we wsi Okopy. Był człowiekiem prostodusznym i dobrym. Zwyczajny, bardzo koleżeński. Miał w sobie dużo wdzięku i dlatego przyciągał

wszystkich ludzi ze swojego otoczenia. Cechowała go dzielność i odwaga. Prawdziwy patriota, zaangażowany w posługę duszpasterską, od czego nie powstrzymały go żadne pogroźki czy szantaż. Zawsze stawał w obronie praw człowieka. Jako kapłan odważnie dążył do celu i często powtarzał,

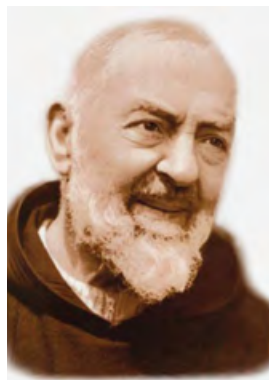
że „praca księdza jest przedłużeniem pracy Jezusa Chrystusa”. Słowa te potwierdził własnym życiem, ponosząc męczeńską śmierć z rąk funkcjonariuszy Służb Bezpieczeństwa dnia 19 października 1984 r.

Jako przyszli kapłani szukaliśmy dobrego wzorca pracy duszpasterskiej. Znaleźliśmy ten wzór właśnie w osobie księdza Jerzego. Odwaga z jaką głosił prawdy ewangeliczne jest dla nas niejako drogowskazem, który wskazuje jak mamy posługiwać, by nasza praca była przedłużeniem pracy Jezusa.

kl. Mateusz Juszczyk, rok V

ŚW. OJCIEC PIO

Pamiętajcie, że nie jesteśmy z tej ziemi. Mamy tu misję do spełnienia: zbawienie duszy i danie wszystkim dobrego przykładu. Jest to jedna z myśli Ojca Pio, która doskonale wpisuje się w powód, dla którego



wybraliśmy jego osobę na patrona rocznika. Był to człowiek, który całym sobą ukochał Chrystusa, poprzez miłość do Eucharystii i Sakramentu Pojednania. Miłość ta miała konkretne odzwierciedlenie w wierze, cierpieniu i relacji do Boga i drugiego człowieka. Kim właściwie był ten człowiek? Święty Ojciec Pio, a właściwie Francesco Forgione, urodził się 25 maja 1887 w Pietrelcinie, zmarł zaś 23 września 1968 w San Giovanni Rotondo. Był kapucynem, stygmatykiem. Jako przewodnik duchowy wskazywał na pięć zasad wzrostu duchowego: cotygodniową spowiedź, codzienne przyjmowanie Komunii Świętej, duchowe czytanie, medytację i rachunek sumienia.

dk. Marcin Pater, rok VI



Ks. Jerzy BUCZEK

WIERZĘ W DUCHA ŚWIĘTEGO, PANA I OŻYWICIELA

Nowy rok duszpasterski 2017/2018 będziemy przeżywać pod hasłem „*Duch, który umacnia miłość*”. Po czteroletnim cyklu poświęconym sakramentowi chrztu św., przez dwa kolejne lata będziemy się pochylać nad bierzmowaniem, szczególnym sakramentem Ducha Świętego.

Warto zapytać, czy znamy wystarczająco Ducha Świętego? Czy nie jest On przypadkiem dla nas „Bogiem nieznanym”? Może dobrze byłoby poznać Go bardziej na lekturze Pisma Świętego i Katechizmu, studiowaniu teologii, na modlitwie osobistej i w liturgii. Przecież bez Jego pomocy nie możemy powiedzieć „*Panem jest Jezus*” (1Kor 12, 3), *bez Niego nie staniemy się prawdziwie uczniami Chrystusa, misja Kościoła i nasze działanie nie przyniesie właściwych owoców.*

POZNAĆ DUCHA ŚWIĘTEGO

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że szczególnym miejscem poznania Ducha Świętego jest Kościół, a w nim: Pisma, które On natchnął; Tradycja, której zawsze aktualnymi świadkami są Ojcowie Kościoła; Nauczycielski Urząd Kościoła, któremu On asystuje; liturgia sakramentalna; modlitwa; charyzmaty i urzędy; znaki życia apostołskiego i misyjnego oraz świadectwo świętych (KKK n. 688).

Poznając Ducha Świętego najpierw poznamy Jego **Imię**. Słowo „*Duch*” (Ruach) oznacza: powietrze, wiatr, tchnienie życia, Duch Boży. Duch Święty jest bowiem osobowym Tchnieniem Boga. Nazywa się Go także Miłością i Darem niestworzonym. Dla Jego określenia używa się również słów: Paraklet (Pocieszyciel, Rzecznik, Obrońca), Duch Prawdy, Duch obietnicy, Duch przybrania za synów, Duch Chrystusa, Duch Pana, Duch Boży.

ODKRYĆ DUCHA ŚWIĘTEGO W STARYM TESTAMENCIE

Ducha Świętego poznajemy przede wszystkim poprzez Pismo Święte. Stary Testament nie mówi wprost o Duchu Świętym, ale o wietrze, tchnieniu Bożym, Duchu Bożym (Ruach Jahwe), obecnym w dziele stworzenia, w narodzie izraelskim - jako dar dany wybranym ludziom (patriarchom, królom, prorokom), jako obiecany całemu narodowi, a zwłaszcza Słudze Jahwe (Mesjaszowi), który otrzyma Go w takiej obfitości, że będzie udzielał Go innym.

DOSTRZEC DUCHA ŚWIĘTEGO W ŻYCIU ZIEMSKIM JEZUSA CHRYSZTUSA

Najwięcej o Duchu Świętym możemy dowiedzieć się z Nowego Testamentu, który ukazuje Go jako obecnego w życiu Jezusa Chrystusa, w życiu Kościoła i każdego

w Kościele, ubogaca go, porusza i ożywia, jak dusza ciało, jest źródłem jego jedności, świętości, katolickości i apostołskości. Ożywia Kościół przez sakramenty, uposaża go w dary hierarchiczne i charyzmatyczne. Jego działanie ujawnia się przez posługę i nauczanie papieża, biskupów i kapłanów, przez liczne dzieła miłości podejmowane przez zakony i wielu świeckich.

ODNAJDYWAĆ DUCHA ŚWIĘTEGO W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

Wreszcie Duch Święty jako Miłość i Dar niestworzony jest źródłem wszelkiego obdarowania także w życiu każdego chrześcijanina. Jest źródłem nowego życia, wiary nadziei i miłości (cnoty teologalne), źródłem prawdziwej roztropności, sprawiedliwości, wstrzemięźliwości i męstwa (cnoty kardynalne), podnosząc te cnoty naturalne w wymiar nadprzyrodzony.

Duch Święty obdarza nas również swoimi darami: mądrości, rozumu, rady, męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej. Przez nie podtrzymuje nas, utwierdza i ożywia, od nas oczekując oddania, ufnej dyspozycyjności i współpracy.

Obecność Ducha Świętego i Jego działanie mogą być tak owocne w Kościele i w naszym życiu, ponieważ jest On Bogiem, jedną z Osób Trójcy Świętej. Będąc w Trójcy Świętej Miłością i Darem niestworzonym, może być źródłem obdarowania. Czy to działanie przynosi w nas owoce? A może jesteśmy ciągle zamknięci na Jego działanie? Rok poświęcony Duchowi Świętemu, który niedługo rozpoczniemy, jest szansą daną nam, abyśmy włączyli się w wielki szereg ludzi Ducha, którzy idą przez ziemię realizując Boży plan zbawienia.

Ks. Jerzy Buczek

chrześcijanina. Duch Święty jest obecny w wyjątkowy sposób w życiu ziemskim Syna Bożego, począwszy od tajemnicy Wcielenia, przez wydarzenia dzieciństwa Jezusa Chrystusa (nawiedzenie św. Elżbiety, ofiarowanie w świątyni, znalezienie w świątyni), w publicznej działalności, począwszy od chrztu w Jordanie, w Jego nauczaniu w mocy Ducha, w wyrzucaniu złych duchów palcem Bożym (symbol Ducha Świętego). W wyjątkowy sposób Duch Święty był obecny w wydarzeniach Paschy – męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, gdzie ujawnił się jako Pan i Ożywiciel.

ODKRYWAĆ DUCHA ŚWIĘTEGO W KOŚCIELE

Duch Święty był zapowiadany wielokrotnie przez Chrystusa jako Paraklet, Duch Prawdy, który będzie przebywał z uczniami i w nich, który będzie sprawiał, że Jezus będzie obecny z nimi, aż do skończenia świata. Tego obiecanego Ducha Świętego Chrystus tchnął na Apostołów w dniu zmartwychwstania, a całemu Kościołowi posłał od Ojca w dniu Pięćdziesiątnicy. Ten moment stał się początkiem nowego ludu Bożego, wylaniem życia Bożego na ludzi i rozpoczęciem misji Kościoła.

Od tego czasu Duch Święty jest obecny



Jakub OCZKOWICZ

ABY ZAWSZE BYŁA PIĘĆDZIESIĄTNICA!

U źródeł

Jezus zapowiedział zesłanie Ducha Świętego na wszystkich wierzących. Obietnica spełniła się w dniu Pięćdziesiątnicy. Dzieje Apostolskie świadczą o nieustannym udzielaniu się Ducha Świętego Kościołowi. Także Listy św. Pawła stwierdzają wielokrotnie, że Duch Święty został dany wszystkim chrześcijanom. W ich perspektywie, każdy chrześcijanin jest charyzmatykiem, a przez to nosicielem jakiegoś zadania w służbie Kościoła i świata.

Trochę historii

Ruch katolickiej odnowy charyzmatycznej (nazywany również odnową w Duchu Świętym) należy do tzw. „przebudzenia religijnego”, które miało miejsce w drugiej połowie XX wieku. Początków tego ruchu należy doszukiwać się we wspólnotach protestanc-

kich. Kościół katolicki, obserwując ożywienie charyzmatyczne w kościołach protestanckich, nie mógł pozostać wobec niego obojętny. Zauważył, że Duch Święty prowadzi i uświęca Kościół nie tylko przez sakramenty i posługi, ale również udzielając wiernym szczególnych, szeroko rozpowszechnionych łask (charyzmatów) w celu odnowy i rozbudowy Kościoła. Szczególną rolę w rozwoju katolickiej nauki o odnowie charyzmatycznej odegrał kardynał z Belgii ks. Leon J. Suenens, z którego inicjatywy zaczęły powstawać „dokumenty z Malines”, dające podstawę do formacji w katolickiej Odnowie Charyzmatycznej.

Pierwszym doświadczeniem tzw. wylania Ducha Świętego były wydarzenia z 1967 r., w których uczestniczyli studenci i pracownicy naukowcy Uniwersytetu Duquesne w Stanach Zjednoczonych. W czasie rozważania Pisma Świętego i wspólnej modlitwy, pierwsi katolicy przeżyli chrzest w Duchu Świętym i modlitwę w językach. Od tego czasu Odnowa Charyzmatyczna ogarnęła bardzo szybko wszystkie kontynenty. Od czasu swych początków ruch charyzmatyczny rozrósł się, okrzepł i stał się zjawiskiem zaakceptowanym przez Kościół katolicki.

W Polsce

W Polsce odnowa charyzmatyczna istnieje od 1975 roku. Liderem, którzy zapoczątkowali rzeczywistość charyzmatyczną w naszym kraju, byli księża, a wśród nich ks. Marian Piątkowski oraz ks. Franciszek Blachnicki. To właśnie z ich inicjatywy i towarzyszących im kapłanów, powstały pierwsze grupy modlitewne. W roku 1977 w Izabelinie k. Warszawy odbyło się pierwsze spotkanie przedstawicieli różnych grup modlitewnych Odnowy w Du-



chu Świętym. W 1983 roku w Częstochowie odbył się I Ogólnopolski Kongres Odnowy w Duchu Świętym, w czasie, którego spotkali się wszyscy zaangażowani w ten ruch. Z czasem coroczne spotkania w Częstochowie stały się tradycją. Łódzki Ośrodek Odnowy w Duchu Świętym cyklicznie od 1991 r. organizuje Forum Charyzmatyczne.

W naszej diecezji

Na terenie naszej diecezji działa wiele grup charyzmatycznych. Są to wspólnoty skupione przy parafiach rzeszowskich: parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, parafia św. Judy Tadeusza, parafia Podwyższenia Krzyża Świętego, parafia Świętej Rodziny; wspólnota Miriam; wspólnoty we Frysztaku i Jasle- przy parafii św. Stanisława Biskupa Męczennika.

Kim są?

Odnova charyzmatyczna w Kościele katolickim, nie jest jednolitym ruchem o zasięgu światowym. Nie ma jednego założyciela, czy listy członków oraz opracowanego programu formacyjnego. Jest to zróżnicowany zespół ludzi i grup podejmujących różne działania, często od siebie niezależne, na różnym etapie rozwoju i o różnorodnie rozłożonych akcentach. Ruch charyzmatyczny opiera się na założeniu, że chrześcijanie – podobnie jak w Kościele pierwotnym – są obdarowywani charyzmatami, którymi służą ku zbudowaniu wspólnoty Kościoła. Odnova w Duchu Świętym gromadzi wielu ludzi świeckich w różnym wieku i z różnych środowisk, odnajdujących dzięki niej swoje miejsce w Kościele i świecie. Osoby te tworzą grupy modlitewne, liczące od kilku do kilkuset członków. Do cech charakteryzujących odnowę charyzmatyczną możemy zaliczyć: tzw. seminarium odnowy wiary, szczególną formę modlitwy wstawienniczej oraz modlitwy wspólnotowej. Odnova charyzmatyczna zmierza do tego, aby **pomagać w dojrzałym i stałym osobistym nawróceniu do Jezusa Chrystusa, naszego Pana i Zbawiciela, wspierać i podtrzymywać**

osobistą i zdecydowaną odpowiedź na osobę, obecność i moc Ducha Świętego, przyjmując i korzystać z darów duchowych oraz podtrzymywać dzieło ewangelizacji.

Veni, Sancte Spiritus!

Ruch charyzmatyczny wypracował własne formy pobożności. Do najbardziej popularnych należą tzw. *spotkania modlitewne* oraz modlitwa o *wylanie Ducha*, czyli modlitwa o rozpalenie tych łask, które każdy wierzący otrzymał w sakramencie chrztu i bierzmowania. Dzięki niej nawiązuje on osobową więź z Bogiem, pogłębia się jego świat modlitwy, pojawia się pragnienie opowiadania innym o swoim przeżywaniu wiary.

Zamiast zakończenia

Każdy z nas, w momencie chrztu świętego, stał się „charyzmatykiem”. Odkrywanie darów, jakie w nasze serca złożył Bóg, zależy od nas samych i naszej współpracy z łaską Bożą. Może odbywać się ono na wiele sposobów. Wśród nich jest przynależność do ruchu Odnowy w Duchu Świętym, która prowadzona poprzez roztropnego pasterza, doprowadza chrześcijanina do ożywienia jego wiary i odkrycia znamienia, które otrzymał w sakramentach chrztu i bierzmowania. Przecież każdy z nas został „napełniony Duchem Świętym”. Odpowiedz i Ty na wołanie, które kieruje do Ciebie Duch: **PRZYJŹ!**





Dk. Jakub LORENC

„NOWA PIĘĆDZIESIĄTNICA” WSPÓŁCZESNOŚCI.

Kościół w przededniu wielkich wydarzeń jakie ma przeżywać, ale i w codzienności woła do Ducha Świętego o potrzebne Mu dary. Wszyscy znamy bardzo dobrze hymn z IX wieku, napisany przez Rabana Maura „*O Stworzycielu Duchu przyjdź*”. Prosimy w nim, o to by Duch prowadził nas, oświecał nasze myśli i serca w służbie Bogu, ale także by udzielał nam swoich darów. Tak też czynili papieże XIX i XX wieku. Leon XIII bardzo krótko przed zawierzeniem całego świata i Kościoła Duchowi Świętemu w 1899 roku, pisał w encyklice *Divinum illud munus*: „*W celu lepszego i pełniejszego efektu naszego zamierzenia, celowo postanowiliśmy zwrócić się do Was na krótko przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego, Jego obecności i cudownej mocy, by nappełniła ona cały Kościół i poszczególne dusze wspaniałą obfitością największych charyzmatów*”. Jan XXIII w wigilię rozpoczęcia obrad Soboru Watykańskiego II modlił się: „*Panie odnów w naszych czasach Twoje cuda jak w Nową Pięćdziesiątnicę*”.

Wołania te zostały wysłuchane. Współczesna historia Kościoła, to czas powstawania i dynamicznego rozwoju wielu nowych form duchowości i wspólnot. Należy

tu choćby wymienić Ruch Focolari, Ruch Światło Życie, Odnowę w Duchu Świętym, Drogę Neokatechumenalną, Opus Dei i wiele innych. Kard. Leon Suenens nazywa czas posoborowy „Nową Pięćdziesiątnicą” – nowym wylaniem na Kościół darów i charyzmatów.

Wydaje się, że dla współczesnego katolika słowa „charyzmat” i „charyzmatyczny” stały się na tyle powszechne, że nie budzą już ani zdziwienia, ani jakichkolwiek wątpliwości. Ale czym tak naprawdę są charyzmaty? W liczbie pojedynczej charyzmat oznacza dar łaski – niezasłużone zbawienie otrzymane w Jezusie Chrystusie. W liczbie mnogiej trzeba je rozumieć jako darmo udzielone dary i działania Ducha Świętego wobec poszczególnych wiernych, dane dla zbudowania Kościoła, dla dobra poszczególnych ludzi oraz ze względu na potrzeby świata.

Są one bardzo różne. Św. Paweł, od którego pochodzi biblijna nauka o charyzmatach wymienia ich bardzo wiele, w czterech katalogach zawartych w listach, które pisał do różnych wspólnot chrześcijańskich (Rz, 1Kor, Ef). Jednak katalogi te nie wyczerpują możliwości działania Ducha Świętego. Trzeba przecież pamiętać, że mówimy także o charyzmatach zgromadzeń zakonnych, charyzmatach stanu, czy charyzmatach ruchów oraz wspólnot, charyzmatach hierarchicznych itp. I właśnie przez tę różnorodność Bóg działa potężnie w Kościele.



nazywa się glosolalią. Jest to głośna modlitwa do Boga w słowach jedynie Bogu zrozumiałych, pod wpływem Ducha Świętego, która ma budować głównie tego, kto się nią modli. Dziś rozróżnia się jeszcze dwa inne rodzaje tego daru: ksenogłosję (mówienie w nieznanym sobie współczesnym ję-

zyku związane z ewangelizacją) oraz jublację (wzmiankowaną przez św. Augustyna, polegającą na nieartykułowanym wypowiadaniu chwały Bogu przez zachwyconą Nim duszę). Charyzmat uzdrowień towarzyszy Jezusowi i Jego uczniom w całym Nowym Testamencie. Jest to charyzmat mający ukazać moc i miłość Boga wobec człowieka. Na czym polega? Polega na cudownym działaniu Boga przez danego człowieka dla uleczenia z jakiejś choroby drugiego człowieka. Uzdrawienia mogą być fizyczne (z chorób ciała i psychiki) bądź duchowe (z zranień i trudności duchowych).

W dyskusji o charyzmatach dzieli się je najprościej na dary zwyczajne i nadzwyczajne. Zwyczajnymi są te, które bazują na naszych naturalnych zdolnościach nasyconych i inspirowanych przez Ducha Świętego, aby mogły być służbą dla wspólnoty (choćby zarządzanie dobrami, śpiew, administrowanie). Nadzwyczajnymi nazywamy z kolei ponadnaturalne dzieła Ducha Świętego w poszczególnych członkach Kościoła, dla ukazania mocy i potęgi Bożej, rozeznania drogi wspólnot czy umocnienia w wierze wspólnot. (np. dar proroctwa, dar uzdrawiania, mówienia językami).

We współczesnym Kościele, szczególnie mocno zaznacza swoją obecność Ruch Charyzmatyczny, poprzez odkrycie na nowo i posługiwanie wspomnianymi powyżej charyzmatami nadzwyczajnymi. Warto przyrzeć się przynajmniej kilku, najbardziej „widowiskowym”, aby zrozumieć ich sedno i zobaczyć, że ta „widowiskowość” nie jest w nich najważniejsza. Najczęściej spotykanym we współczesnych wspólnotach charyzmatycznych jest chyba charyzmat „mówienia językami”, przez świętego Pawła nazywany w 1 Kor *géné glossôn* oraz charyzmat uzdrawiania nazywany *charísmata íamatón*. Mówienie językami współcześnie

Gdy mówi się o charyzmatach trzeba koniecznie wyartykułować naukę o ich rozeznawaniu. Są trzy podstawowe zasady. Po pierwsze trzeba uznać prymat miłości w każdym charyzmacie. Po drugie, trzeba zawsze patrzeć na każde takie „zjawisko” przez pryzmat Tradycji Kościoła i wypowiedzi jego Urzędu Nauczycielskiego. Po trzecie patrząc na owoce takiego działania – pytać, czy poszczególne dary budują wspólnotę, której mają służyć i wspomagają poszczególnych jej członków.

Niewidzialny i nieuchwytny Duch Święty w sztuce sakralnej



Ks. Paweł BATORY

JAK NAMALOWAĆ DUCHA?

Spośród trzech Osób Boskich Duch Święty jest chyba najbardziej „nieuchwytny” przez rozum ludzki i najtrudniej Go sobie wyobrazić, a co za tym idzie - zobrazować. W Piśmie Świętym oraz w liturgii opisywany jest głównie przez swoje działanie lub symbole, takie jak: wiatr, ogień, woda, olej czy gołębica. W sztukach plastycznych dwoma podstawowo-



Andriy Rublow, *Trójca Święta*, ok. 1410-27,
Galeria Tretiakowska w Moskwie



Sarkofag z kościoła Santa Maria Antiqua
w Rzymie (fragment), ok. 275 r.

wymi symbolami Ducha Świętego są gołębica (zwłaszcza w scenach Zwiastowania i Chrztu Jezusa w Jordanie) oraz języki ognia (szczególnie w scenie Pięćdziesiątnicy). Niekiedy łączy się je ze sobą, np. ukazując gołębicę, od której rozchodzą się płomienie. Gołębica Ducha Świętego występuje również w przedstawieniach Trójcy Świętej. Jako symbol Bożego natchnienia i mądrości towarzyszy niekiedy niektórym świętym, szczególnie Ewangelistom oraz uczonym, np. Grzegorzowi Wielkiemu i Tomaszowi z Akwinu.

KSZTAŁTOWANIE SIĘ SYMBOLIKI

Kościół zezwolił na ukazywanie trzeciej Osoby Trójcy pod postacią gołębicy na Soborze Nicejskim w 325 r. Najstarsze zachowane przedstawienia Ducha Świętego w sztuce chrześcijańskiej to sceny chrztu w Jordanie, w których nad głową Jezusa unosi się gołębica. Do takich najwcześniejszych obrazów należą m.in. płaskorzeźby na sarkofagach, malowidła z katakumb rzymskich czy mozaiki z Rawenny.

Rzadziej spotykane są przedstawienia, w których Duch Święty ukazany jest pod postacią ludzką, ale i takie wizerunki możemy spotkać w sztuce sakralnej. Pojawiają się one dopiero od XI wieku, przede wszystkim w ilustrowanych kodeksach i na witrażach,

zostały jednak zakazane przez papieża Urbana VIII w 1628 r., co zostało potwierdzone przez Magisterium Kościoła w XVIII i XX w. Jeszcze innym sposobem jest np. ukazanie wszystkich Osób Trójcy pod postacią aniołów, jak to jest w przypadku słynnej ikony Andrieja Rublowa (1 poł. XV w.).

EL GRECO

Jednym z najpiękniejszych malowideł próbujących ukazać działanie Ducha Świętego jest scena Zesłania Ducha Świętego namalowana przez El Greca w latach 1596-1600, znajdująca się obecnie w Muzeum Prado w Madrycie. To sporych rozmiarów płótno (275 x 127 cm), malowane techniką olejną, przeznaczone było do nastawy ołtarzowej.

Stojący przed ołtarzem człowiek oglądał malowidło w sposób naturalny od dołu, a jego wzrok napotykał najpierw dwie postacie ukazane od tyłu, dzięki czemu widz mógł poczuć się, jakby stał tuż za nimi, niemal jak w Wieczerniku. Te dwie postacie klęczące na stopniach i ukazane od tyłu to nie byle kto, ale Apostołowie Piotr i Jan, cieszący się wyjątkową pozycją w gronie Dwunastu.

Wyżej znajduje się grupa uczniów Jezusa z Matką Bożą pośrodku. Jest wśród nich również Maria Magdalena (tuż obok Maryi) oraz wyróżniająca się postać starca patrzącego wprost na nas - być może autoportret malarza. Nad głową każdej postaci znajduje się płomyk ognia. Niemał wszyscy patrzą w górę, na unoszącą się w kopule rozświetloną gołębicę. Pusta przestrzeń między Duchem Świętym a grupą modlących się podkreśla dodatkowo nadprzyrodzony charakter wydarzenia i potęgę Boga. Wszystkie ukazane tu postacie są jakby w ekstazie, o czym świadczą ich natchnione twarze i pełne dramatyzmu gesty. Dzięki kunsztowi greckiego artysty odczuwamy niemal namacalnie rozedrganie i ruch tej sceny. Dynamicznie malowane szaty postaci przywodzą na myśl szum wichru, jaki dał się słyszeć podczas tego cudownego wydarzenia. Wyjątkowo śmiała kolorystyka podkreśla niesamowitość ukazanej sceny, a barwy szat Maryi i jej umiejscowienie wydobywają ją z gru-

py postaci i czynią centrum przedstawienia. Aby ukazać Ducha Świętego El Greco użył więc nie tylko tradycyjnych symboli gołębic i języków ognia, ale również środkami malarzkimi spróbował oddać Jego ożywiające i dynamiczne działanie. Nic więc dziwnego, że po dzień dzisiejszy obraz ten uważany jest powszechnie za jedno z najwspanialszych dzieł podejmujących ten temat.



*El Greco, Zesłanie Ducha Świętego, 1596-1600,
Muz. Prado w Madrycie*



O. Paweł SYNOŚ

Kilka słów wprowadzenia

Choć Jezus Chrystus założył jeden Kościół, to z biegiem wieków upowszechnił się podział na Kościół Zachodni i Kościoły Wschodnie. Rozróżnienie to ma charakter nie tylko prawny, ale jest także związane z pojmowaniem i przeżywaniem prawd wiary. Kościoły Wschodnie, choć najczęściej nie pozostają w komunii z Biskupem Rzymu, to jednak posiadają bardzo bogatą i ciekawą tradycję duchową, którą warto poznawać.

Jak pojmowany jest Duch Święty w Kościołach Wschodnich?

Kamieniem węgielnym wiary chrześcijańskiej jest prawda o Trójcy Świętej. Dla teologów Kościołów Wschodnich nauka o Trójcy Świętej „nigdy nie była jakąś formą abstrakcyjnej spekulacji, lecz przeciwnie, zawsze sprawą doświadczenia religijnego – liturgicznego, mistycznego i czysto poetyckiego” (J. Meyendorff). Na drodze rozwoju wiary chrześcijanin odkrywa, że istnieje Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty – a każdy z Nich ma tę samą boską naturę. Stąd Bóg jest jeden w Swej istocie (substancji), a jednocześnie jeden w trzech hipostazach (osobach). Podobnie jak Kościół Zachodni

DUCH ŚWIĘTY w tradycji Kościołów Wschodnich

Kościoły Wschodnie wyznają boskość Ducha słowami symbolu wypracowanego na soborze w Konstantynopolu w 381 r. – Duch Święty jest „Panem” i „Życiodajnym” (Ożywicielem).

Jaką rolę w życiu osoby wierzącej ma Duch Święty?

W tradycji Kościołów Wschodnich kluczowym zadaniem człowieka wierzącego jest dążenie do przemiany (przeobstwienia) duszy i ciała, co dokonuje się przez poddanie się działaniu Ducha Świętego – co niekiedy oddaje się przez wyrażenie „zdobywanie Ducha Świętego” (św. Serafin z Sarowa).

Przestrzenią doświadczenia obecności i działania Ducha Świętego jest przede wszystkim liturgia święta oraz osobista modlitwa. Cała liturgia wschodnia jest przeniknięta przyzywaniem Ducha Świętego. Także piękno i harmonia liturgii płyną z Ducha Świętego. Boskość Ducha i Jego osobowy charakter widać w modlitwie. W jednej z modlitw słyszymy słowa: „Królu Niebieski, Pocieszycielu, Duchu Prawdy, który wszędzie jesteś i wszystko napędniasz, Skarbnico Dóbr i Dawco Życia, przyjdź, i zamieszkać a nas, i oczyść nas od wszelkiej zmyzy i zbaw, o Dobry, dusze nasze”. Modlitwa wierzącego to oddech ducha ożywianego Duchem, sposób na „stanie przed Bogiem” i nieustanne dążenie do Niego.

Duch Święty jest także obecny i widoczny w świętych Kościoła. Często nazywano ich pneumatoforami – noszącymi Ducha. W nich „Bóg jako Duch Święty ukazuje Siebie jako przedziwnego w swoich świętych” (K. Flemmy). Działaniu Ducha przypisuje się m.in. dar uleczenia oraz związany z duchem pokuty dar łez.

Zakończenie:

Zwieńczeniem tego rozważania niech będą słowa pochodzące z liturgii prawosławnej: „Przyjdź do nas, Duchu Święty, uczynź współnikami Twojej świętości i niezachodzącej Światłości oraz życia Bożego, rozlewającego miłą woń daru, Ty bowiem jesteś rzeką Bóstwa, z Ojca przez Syna pochodzący”.

SYMBOLE DUCHA ŚWIĘTEGO



Jakub DZIERŻAK

Duch Święty wydaje się być najbardziej tajemniczą Osobą Trójcy Świętej. Wiele mówimy o Ojcu, wiele mówimy o Synu, a czasami zapominamy o Tym Trzecim – o Duchu Świętym. Jednym z powodów Jego tajemniczości może być to, że ukrywa się On pod postacią symboli.

Chciałbym przedstawić trzy z nich, abyśmy przez to – choć w minimalnej części – lepiej poznali Pana Boga. Wszystkie pochodzą z Pisma Świętego i mają głębokie znaczenie, także (lub przede wszystkim) dla nas.

Nagle dał się słyszeć z nieba szum (...)

(Dz 2, 2) – wiatr

Hebrajskie słowo „Ruah”, które oznacza „Ducha”, tłumaczy się także jako „tchnienie”, „wiatr”, „powietrze”. Duch Święty wymyka się naszemu myśleniu i naszym planom, będąc nieskończenie doskonalszym. „Wieje On, kędy chce” (J 3, 8). Podobnie dzieje się z nami, którzy – napelnieni Jego łaską – przekraczamy nasze bariery.

Ukazały się im też jakby języki ognia (...)

i na każdym z nich spoczął jeden.

(Dz 2, 3) – ogień

Ogień rozpala, przekształca i oczyszcza. Eliasz to „prorok jak ogień” (Syr 48, 1), bo dał się przemienić Panu, który przez niego dokonywał wielkich dzieł. Jan Chrzciciel, „drugi Eliasz”, mówił, że Chrystus będzie chrzczył „Duchem Świętym i ogniem” (Łk 3, 16).

W końcu sam Pan mówi o „ogniu, który przyszedł rzucić na ziemię” (Łk 12, 49), a który w postaci języków został przez Niego zesłany w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz 2, 1-13).

Nasze serca są trawione ogniem Ducha, byśmy żyli „już nie dla siebie, ale dla Chrystusa” (2 Kor 5, 15).

A oto otworzyły się nad Nim niebiosy i ujrzał Ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego nad Niego.

(Mt 3, 16) – gołębicę

Gdy zakończył się potop, Noe wypuścił z arki gołębicę. Chciał sprawdzić, czy ziemia już nadaje się do zamieszkania. Ptak powrócił, trzymając w dziobie gałązkę z drzewa oliwnego. (Rdz 8, 10-12). Na oczyszczonej z grzechu ziemi znów pojawiło się życie.

Podobnie dzieje się w czasie chrztu. Gdy woda obmywa z grzechu duszę, zstępuje na nią – jak na Jezusa, który wziął na siebie nasze winy – Duch Święty, by zrodziło się w nas nowe życie.

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy

Boga! (Rz 11, 33)

To krótkie przedstawienie symboli Ducha Świętego już pokazuje, jak bogaty i niepojęty jest Pan Bóg. Rozważając znaczenie każdego z tych znaków, dziękujemy Mu za Jego zbawcze działanie w naszym życiu.



Dk. Piotr ŁOBODA

BIERMOWANIE – MOJA PIĘCDZIESIĄTNICA!

Konferencja Episkopatu Polski w kwietniu 2017 roku przedstawiła nowe wytyczne przygotowania się do przyjęcia bierzmowania. Przygotowanie to składa się z trzech etapów:

- dalszego – realizuje się od wczesnego dzieciństwa poprzez katechezę szkolną oraz przygotowanie do sakramentu pokuty i Eucharystii,
- bliższego – to kontynuacja katechezy szkolnej i parafialnej, a także uczestnictwo w nabożeństwach oraz niedzielnej i świątecznej Eucharystii,
- bezpośredniego – powinno mieć charakter duchowy, kandydat powinien brać udział w życiu parafii, spotkaniach i celebracjach liturgicznych.

Bierzmowanie najwcześniej można przyjąć na zakończenie VIII klasy. Kandydat może zachować imię od chrztu lub wybrać imię świętego, który będzie dla niego wzorem życia chrześcijańskiego. Świadkiem bierzmowania powinni być rodzice chrzestni, aby w ten sposób podkreślić jedność sakramentów chrztu i bierzmowania.

Kandydaci do bierzmowania są zaproszeni do zaangażowania się w życie parafii: poprzez działalność charytatywną, wolontariat, troskę o wystrój kościoła, pomoc w organizacji wydarzeń kościelnych. Ma to służyć większej integracji ze wspólnotą wierzących w dalszym życiu chrześcijańskim. *Każdy bierzmowany musi pamiętać, że jest zobowiązany – jako prawdziwy świadek Chrystusa – do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do jej wyznawania i bronięcia.*

Przybądź Duchu Świętym

Bierzmowanie to jeden z sakramentów inicjacji chrześcijańskiej. Nazwa pochodzi od łacińskiego: „confirmatio” – umocnienie. Jest on związany z chrztem św., gdyż stanowi umocnienie chrześcijanina w mocy Ducha Świętego. Znaczenie tego sakramentu można przyrównać do wydarzenia Zesłania Ducha Świętego w dniu Pięćdziesiątnicy na Apostołów.

Bierzmowanie wyciska „pieczęć”, czyli niezatarte znamię w duszy człowieka. Pieczętuje to, co zapoczątkowane zostało na chrzcie, czyli wspólnotę z Chrystusem. Sakrament ten przymnaża dary Ducha Świętego, by mieć w sobie siłę do zmagania się ze złem oraz prowadzenia życia godnego człowieka wierzącego w Boga.

Papież Franciszek podkreśla wagę odpowiedniego przygotowania kandydatów, „aby doprowadzić ich do osobistego przylgnięcia do wiary w Chrystusa i obudzić poczucie przynależności do Kościoła”. Bierzmowanie jest dziełem Boga, którego działanie przenika całą osobę i całe życie, co ukazuje się w siedmiu darach.

WKościele udziela się tego sakramentu młodemu wyznawcy Chrystusa. Jest to moment wchodzenia w dorosłość. Chrystus obecny w życiu człowieka przychodzi mu ze szczególną pomocą w przełomowych momentach jego życia.

Najpiękniejsza polska sekwencja – Przybądź, Duchu Święty!

W uroczystość Zesłania Ducha Świętego śpiewana jest w naszych kościołach przed ewangelią sekwencja **Przybądź, Duchu Święty**. Jest ten utwór wiernym tłumaczeniem sekwencji łacińskiej, pochodzącej z początków XIII wieku *Veni, Sancte Spiritus*, jej autorem jest papież Innocenty III. Twórczość sekwencyjna przeżywała swój rozkwit w różnych krajach „łacińskiej” Europy w głębokim średniowieczu i w renesansie. Także w Polsce wykształceni mnisi tworzyli po łacinie liczne sekwencje, ku czci świętych Pańskich, zwłaszcza św. Wojciecha i św. Stanisława. Do czasów współczesnych przetrwały tylko nieliczne, śpiewane w czasie wielkich uroczystości. Najpiękniejsza – moim zdaniem – sekwencja jest poświęcona Duchowi Świętemu, Trzeciej Osobie Boskiej. Piękna w formie poetyckiej, doskonała treściowo w warstwie teologicznej, jest doprawdy dostojną modlitwą do Boga. Jest to potężny hymn uwielbienia Boga i wielkie wołanie, aby Duch Święty przyszedł i do nas. Autorem kanonicznego, używanego w polskich kościołach tłumaczenia, jest jezuita, ks. Tadeusz Karyłowski, żyjący w latach 1882–1945, znakomity tłumacz z łaciny na język polski. Jako ciekawostkę trzeba dodać, że jest autorem tłumaczenia hymnu *Te Deum* i sekwencji *Chwal Syjonie, Zbawiciela*.

Strofa pierwsza to ogromna, egzystencjalna – tak wielka jak nasze bycie, bo „przybądź” – prośba skierowana do Ducha Świętego, aby do nas przybył. Jeśli przybędzie (ogarnie nas swoim „byciem”), stanie się coś niezwykłego. Wszystko będzie inaczej, lepiej, pełniej, gdy

ma On cudowną moc, funduje, tworzy, ożywia, pociesza, lecz. Nawet Jego najmniejsza łaska, to dla nas, ludzi, potężna siła. Prośbę o przybycie Ducha ponawiamy w czterech formach czasownika w trybie życzącym, pierwotnie rozkazującym: **przybądź, Duchu Święty; spuść z niebiosów wzięty Światła Twego strumień; przyjdź, Ojciec ubogich; przyjdź Światłości sumień**. Retoryczny kształt strofy pierwszej, wyrażającej te wielkie prośby jest doskonały, bo czteroelementowy. Kapitalne są dopełnienia, w dwóch przypadkach wykorzystują one uniwersalną symbolikę światła – Duch Święty jest Światłością i ta Światłość oświeca nasze sumienia.

W pieśniach religijnych często jest tak, że akty prośby powiązane są z aktami uwielbienia przez wielkie, dostojne, hieratyczne określenie Odbiorcy supliki. I właśnie w pierwszym, najważniejszym



prof. Kazimierz
OŻÓG

fragmencie omawianej sekwencji znajdujemy takie trzy określenia uwielbiające Ducha Świętego: jest On **Ojcem ubogich**, a także **Dawcą darów drogich** i Światłością sumień. W dawnej semantyce czasownika *wielbić* był mocno wyeksponowany element 'czynić wielkim'. Ten składnik znaczenia był wypełniany bardzo często przez dodatnie, godne, eksponujące dobre cechy Boga wyrazy. Dzisiaj ten rodzaj uwielbienia jest rzadziej stosowany. I właśnie strofa druga to jedna z najpiękniejszych w polskiej poezji serii uwielbień Boga przez Jego delikatne nazwanie. Tych określeń, rozwijających inwariant semantyczny 'Bóg jest dobry' mamy aż sześć. Wywyższają

i emocjonalnym poruszeniem. Strofa ta kończy się fundamentalną konstatacją: **Bez Twojego tchnienia, - Cóż jest wśród stworzenia, - Jeno cierni i nędzy!** W prostych słowach znajdujemy tutaj fundamentalne, uniwersalne, ciągle aktualne prawdy. Bez Boga nie ma życia, a tam, gdzie człowiek wprowadza swoje rządy bez Ducha Świętego, tam panują śmierć, chaos i zniszczenie. Historia XX wieku tragicznie o tym zaświadczyła.

Strofa czwarta ma swoją piękną specyfikę, jest to sześćo-elementowy zbiór prośb do Ducha Świętego; ciekawe są obiekty tych prośb, mianowicie, są to same dobra duchowe: **Obmyj, co nieświęte, - Oszłym wlej zachętę, - Ulecz serca ranę! - Nagnij, co jest harde, - Rozgrzej serca twarde, - Prowadź zabłąkane.** O wymiarze duchowym, prócz gramatycznego dopełnienia świadczą czasowniki: **obmyj, wlej, ulecz, rozgrzej, prowadź.**

Strofa piąta, ostatnia kontynuuje ten ciąg prośb. Tym razem dominantą jest pierwotny czasownik, który wypełnia prośbę: **daj.** To tylko Bóg nam daje dobra, to tylko Bóg daje nam życie i je podtrzymuje swoim „tchnieniem”, semantycznie dar znaczy 'to, co dane': **Daj Twoim wierzącym, - W Tobie ufającym, - Siedmiorakie dary, - Daj zasługę męstwa, - Daj wieniec zwycięstwa, - Daj szczęście bez miary! Amen!**

one Ducha Świętego, Trzecią Osobę Boską, przez bardzo czułe, serdeczne, bardzo ludzkie określenia: **O najmiłszy z Gości, - Słodka serc radości, - Słodkie orzeźwienie, - W pracy Tyś ochłoda, - W skwarze żywą wodą, - W płaczu utulenie.**

Strofa trzecia rozpoczyna się kolejnym wspaniałym, tym razem bardzo wysokim, teologicznym określeniem Ducha Świętego, Światłości najświętsza! Takie wielkie określenie chwalcę Boga, wielbiące Go, jest tu umotywowane prośbą, aby Duch Boży poddał swej potędze wnętrza serc wierzących. Tłumacz stosuje tu sprytną figurę stylistyczną, zwaną inwersją (przestawką), aby tym mocniej wyeksponować jej treść: **Światłości najświętsza! Serc wierzących wnętrza poddaj Swej potędze!** Zauważmy w tej frazie dwa wykrzykniki, które świadczą o wielkim napięciu emocjonalnym podawanych sensów. Śpiewamy tę sekwencję żywo, z intelektualnym

GŁOSIĆ CHRYSTUSA INNYM!

Każdego roku podczas Tygodnia Misyjnego nasza wspólnota zaprasza gości związanych z posługą na misjach. Na tegoroczny dzień misyjny przyjechali do nas Misjonarze Kombonianie.

O swoim zgromadzeniu i misjach, rozmawialiśmy z ojcem Maciejem Miąsikiem.



O. Maciej MIĄSIK



Klerycy - Kim są i czym zajmują się Kombonianie?

O. Maciej - Kombonianie są jednym ze zgromadzeń, tak zwanych wyłącznie misyjnych, w Kościele. Mamy kilkanaście takich zgromadzeń nastawionych w swojej posłudze wyłącznie dla misji. Pierwszym zadaniem Kombonianów jest ewangelizacja i rozszerzanie się Kościoła w miejscach gdzie on się jeszcze nie narodził, a także budowanie wspólnot chrześcijańskich i zakładanie nowych parafii. Docieramy do miejsc, które określane są jako bardzo trudne, do których „nikt nie chce iść”. Posługujemy w Afryce, Ameryce Łacińskiej i Azji. Jesteśmy także obecni w Europie, gdzie mówimy o naszej posłudze (animacja misyjna), ale także

przypominamy o tym, że każdy ochrzczony jest powołany do głoszenia Chrystusa innym ludziom.

Klerycy - Czy można być misjonarzem w Europie?

O. Maciej – Oczywiście, że tak. Nasza posługa w Europie to praca z imigrantami. Z tymi wszystkimi, z którymi pracujemy normalnie na misjach a przybywają do Europy, i też potrzebują ewangelizacji. Nasza wspólnota europejska ma za zadanie także otworzyć na misję ludzi ochrzczonych i w te misje zaangażować na różne sposoby. Zajmujemy się także akcjami powołaniowymi oraz przygotowaniem misjonarzy (także świeckich) do pracy w różnych zakątkach świata.

Klerycy - Gdy mówimy o powołaniach, chcemy zapytać dlaczego Ojciec wybrał zgromadzenie misyjne? Co Ojciec czuł w sercu i dlaczego tym zgromadzeniem są Kombonianie?

O. Maciej - W moim rozeznawaniu powołania pierwsze wymiary, które się pojawiły to były kapłaństwo i życie konsekrowane. Takim trzecim wymiarem był wymiar misyjny. Związane to było z głębokim przeświadczeniem, że misja „ad gentes” jest bardzo pilnym zadaniem w Kościele. Tutaj w Polsce mamy możliwość usłyszeć Słowo Boże, natomiast fakt, że jeszcze połowa ludzkości tej Dobrej Nowiny nie usłyszała, był zaproszeniem do bycia świadkiem Chrystusa dla tych wszystkich, którzy o Bogu jeszcze nie słyszeli. Kombonianie bardzo dobrze wpisywali się w mój profil zgromadzenia zakonnego, posługującego na misjach. Dużą rolę w wyborze Kombonianów odegrała sama postać założyciela św. Daniela Comboniego - jego zaangażowanie dla misji oraz formowanie wspólnot międzynarodowych. Wspólna praca i modlitwa z ludźmi z różnych krajów i kultur jest widzialną siłą Ewangelii i wcielaniem jej w życie.

Klerycy-Cała Księdzaformacja przebiegała we wspólnotach międzynarodowych. Jakie to były kraje?

O. Maciej - Pierwszy etap naszej formacji zazwyczaj odbywamy w naszym rodzinnym kraju, jest to zazwyczaj 3 lata. Moja wspólnota już wtedy była międzynarodowa, ponieważ była złożona z Hiszpana, Włochów, Portugalczyka i Polaka. Później, począwszy od nowicjatu (2 lata), który odbywałem we Włoszech, w tej wspólnocie był Niemiec, Portugalczyk, Hiszpan, Włosi i Polacy. Trzeci etap formacji to czas studiów teologicznych i ślubów czasowych. Po pierwszych ślubach trafiłem do międzynarodowego seminarium w Limie, gdzie moi współbracia klerycy byli z kilkunastu różnych krajów świata.



Klerycy - W obecnym numerze „Znaku Łaski” dużomiejscapoświęcamy Duchowi Świętemu. Jezus posyłając swoich uczniów zapewnił ich o Jego pomocy. W jakich momentach szczególnie widać tą pomoc podczas misji?

O. Maciej - Obecność Ducha Świętego odnajdywałem w Jego pomocy przy przepowiadaniu Ewangelii w obcym języku. Dopiero co wdroywszy się w język, miałem prowadzić nabożeństwo Słowa Bożego i doświadczyłem tego, że słowa, które trzeba było powiedzieć, przychodziły z łatwością. Dla Mnie był to znak działania i pomocy Ducha Świętego.

Klerycy – Podsumowując: co według Ojca jest najpiękniejsze w byciu misjonarzem oraz co daje Ojcu siły do postugi z dala od rodziny, przyjaciół?

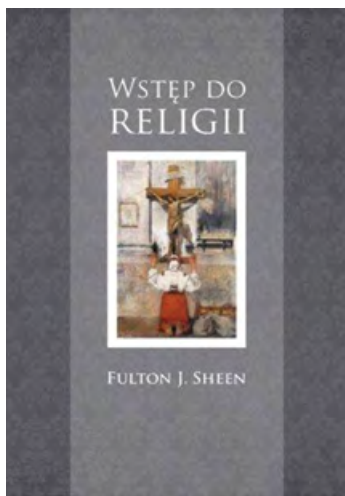
O. Maciej - Taką najpiękniejszą rzeczą jest zobaczenie owoców w tej pracy ewangelizacyjnej, wdzięczność ludzi, oraz doświadczenie tego, że jest się docenianym, choć nie zawsze. Najlepiej zauważyć to, gdy wyjeżdża się z danej miejscowości. Widać, że ludzi to dotyka, nie chcą aby kapłan czy misjonarz świecki ich opuszczał. Jest także wiele sytuacji, gdzie nie ma takiego ludzkiego pocieszenia, wtedy tym co dodaje siły jest świadomość, że ktoś inny modli się za mnie.

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmowę prowadzili:

kl. Mateusz Łachmanek i kl. Dominik Wacław.

Kulturalia



1. Książka - Wstęp do religii Abp Fulton John Sheen

Czy jesteś szczęśliwy? Jaki jest Bóg? Jaki jesteś ty i czy religia jest na pewno kwestią tylko czysto indywidualną? Tymi pytaniami amerykański arcybiskup, Sługa Boży Fulton John Sheen zachęca nas do zagłębienia się w Jego dzieło pt: „Wstęp do religii”. Choć książka napisana została w latach 40. XX wieku jako swego rodzaju podręcznik dla konwertytów, wciąż pozostaje cenną pomocą dla tych, którzy chcą wejść głębiej w istotę katolicyzmu, poznać i przybliżyć się do Boga jeszcze bardziej niż do tej pory. Autor, znany w Ameryce zwłaszcza ze swoich audycji radiowych i telewizyjnych, w czasie których gromadził przed

odbiorcami miliony, z właściwym sobie jasnym i celnym językiem dokonuje analizy naszego patrzenia na Boga, ludzi i podstawowe prawdy wiary, po czym zaprasza nas do refleksji nad głównymi wartościami chrześcijańskiego życia: wiarą, nadzieją i miłością. Stosując liczne porównania pozwala zrozumieć i odnieść do swojego życia poruszane tematy. Z pewnością jest to dobra lektura dla każdego, kto przeżywa różne kryzysy związane z wiarą, czy chce po prostu jeszcze mocniej odkryć obecność Jezusa w swoim życiu. Zatem życzę miłej i błogosławionej lektury!

Kl. Marcin Murawski, rok II

2. Teatr - Serce bez granic, reż. Sławomir Gaudym, obsada: Paweł Gładys, Grzegorz Pawłowski

Gorąco zapraszamy do rzeszowskiego Teatru im. W. Siemaszkowej na spektakl – **Serce bez granic**, traktujący o życiu kardynała Adama Kozłowieckiego SJ. Sztuka została objęta patronatem naszego biskupa Jana Wątroby.

Serce bez granic to biografia pochodzącego z Podkarpacia jezuity kardynała Adama Kozłowieckiego, nazywanego Wielkim Apostołem Afryki, jednego z najbardziej zasłużonych polskich misjonarzy. Duchowny był pierwszym arcybiskupem Lusaki, 61 lat swojego życia poświęcił mieszkańcom Afryki. Urodził się i wychował w Hucie Komorowskiej koło Kolbuszowej.

Scenariusz spektaklu powstawał na bazie wspomnień kardynała zebranych w publikacjach - „Moja Afryka, moje Chingombe – dzieje misjonarza opisane w listach do przyjaciół” oraz „Ucisk i strapienie”.



Kl. Szymon Kłak, rok IV



3. Muzyka – NiemaGOtu

Płyta, którą chciałbym przedstawić, to debiutancki album zespołu „NiemaGOtu” z 2016 roku. Lider grupy – Jakub Blycharz – jest twórcą hymnu Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, a także autorem muzyki, tekstów i aranżacji wokalnych do utworów znajdujących się na płycie. Zespół liczy sześć osób, jednak przy tworzeniu płyty brał udział także chór, kwartet smyczkowy oraz instrumenty dęte. To wszystko sprawia, że utwory są bardzo bogate „muzycznie”, a ich aranżacja stoi na wysokim poziomie – każdy może znaleźć coś dla siebie – od delikatnego połączenia pianina i skrzypiec, aż do mocnych brzmień gitarowych i perkusyjnych. Po wysłuchaniu... Osobiście najbardziej dotknęło mnie to, że teksty są przeniknięte fragmentami Pisma Świętego, od pierwszego: „Amen”, aż po „Wykonało się” z utworu „Dzięki Tobie”. Szczególną obecnością zaznaczają się Psalmi oraz fragmenty Nowego Testamentu. Można odnieść wrażenie, że tworzeniu tekstów towarzyszyła modlitwa Słowem Bożym. Również prostota, ale jednocześnie piękno brzmienia nadaje wyjątkową formę tym utworom. Ludzie, którzy starają się łączyć Słowo Boże, modlitwę z muzyką, mówią, że może to być jedna z form spotkania z Panem Bogiem – droga bardzo owocna i piękna.

Kl. Mateusz Wielgosz, rok III



4. Film – Milczenie, reż. Martin Scorsese,

**obsada: Andrew Garfield, Adam Driver,
Liam Neeson
USA 2016**

Jak wyglądały początki ewangelizacji Japonii? Z czym musieli się zmagać pierwsi chrześcijanie w kraju Kwitnącej Wiśni? Są to podstawowe pytania, jakie można zadać przed obejrzeniem tego filmu. Po oglądnięciu w naszej głowie pojawiają się zupełnie inne pytania: Jaka jest moja wiara, co zrobiłbym w przypadku prześladowań, czy mógłbym oddać życie za wiarę? Takie odczucie miało wielu kleryków, którzy wychodzili z sali kinowej, sam również tego doświadczyłem.

„Milczenie” Martina Scorsese opowiada historię dwóch młodych księży, którzy zostali posłani do Japonii. Zastają tam trudne warunki, ucisk, prześladowanie, ale także wielką miłość i oddanie japońskich katolików. Jest to kino, które nas zachwyci, zahipnotyzuje i tak szybko nie opuści naszej pamięci.

Kl. Adam Piotrowicz, rok IV

WYWIAD Z TOMKIEM SIENICKIM, KLERYKIEM II ROKU WSD W RZESZOWIE, UCZESTNIKIEM TEGOROCZNEJ DROGI ABRAHAMA

R: Tomku, czym jest Droga Abrahama?

T: Jest to projekt przeznaczony dla mężczyzn, zainicjowany przez Daniela Wojdę, młodego jezuitę, który znalazł dobry pomysł na udoskonalenie swojej formacji. Stosując wymagania założyciela Towarzystwa Jezusowego, św. Ignacego, do wymogów XXI wieku, zaproponował mężczyznom podjęcie trudu pielgrzymowania o żebraczym chlebie, bez jakichkolwiek zabezpieczeń, głosząc kerygmat.

R: Skąd u Ciebie pomysł na tak „egzotyczne” spędzenie wakacji?

T: Po raz pierwszy usłyszałem o tym przedsięwzięciu dwa lata temu. Zainteresowałem się tym pomysłem, jednak zawsze pojawiały się przeszkody w postaci pracy i wielu innych obowiązków. Myślę, że także brakowało mi odwagi, by zaangażować się w tę inicjatywę.

R: Co Cię ostatecznie zmotywowało?

T: Nie potrafię wskazać na jednoznaczny impuls czy motyw mojej decyzji. Chciałem przeżyć coś wyjątkowego, nowego, nieznane-go... Czasami dobrze jest zostawić wszystko: dotychczasowe życie, obowiązki, rzeczywistość, w której się żyje i pracuje; zaufać Bogu, tak po prostu.

R: Jak wyglądała droga? Skąd rozpocząłeś swoje pielgrzymowanie?

T: Wyruszyłem z Warszawy na przełomie czerwca i lipca br. W „Drodze” brało udział 32 mężczyzn z całej Polski; szliśmy zgodnie z ewangeliczną zasadą „po dwóch”, bez zabezpieczeń, bez planu, bez punktów programu. Celem naszej pielgrzymki było Sanktuarium Maryjne w Świętej Lipce, do którego mieliśmy dotrzeć w ciągu 10 dni.

R: Co było dla Ciebie najtrudniejsze?

T: Otworzyć się na dobroć ludzi. Nie mając nic, pukając czasem do bardzo ubogich domów, należało zrezygnować z własnej dumy, unieść się do postaci nędzarza i prosić dosłownie o wszystko, prosić o przeżycie.

R: Jak zachęciłbyś innych do wzięcia udziału w Drodze Abrahama?

T: Wydaje mi się, że do tej drogi nie trzeba specjalnie zachęcać. Dla mnie był to niezwykle czas – czas widzenia Pana Boga w ludziach, w trudzie i drodze, którą miałem pokonać. To również momenty wielu przemian, cudów i uzdrowień, nie tylko tych fizycznych, ale przede wszystkim wewnętrznych.



Krzyżówka biblijna z nagrodami!!!



POZIOMO:

1. Czego, w czasie ciąży nie mogła pić kobieta, której objawił się Anioł? (Sdz 13,7)
2. Słudzy otrzymali go od gospodarza. (Mt 25,15)
3. Obok jakiej miejscowości Nikanor wystąpił do walki przeciwko Judzie? (1Mch 7,31)
4. Kto miał obciąć swe poświęcone włosy przy wejściu do Namiotu Spotkania? (Lb 6,18)
5. Miejscowość, do której Jonasz uciekał przed Panem. (Jon 1,3)
6. Jeden z owoców Ducha Świętego. (Ga 5,22)
7. Jeden z synów Seira. (Rdz 36,20)
8. Co sprzedawano w świątyni? (J 2,14)
9. Paweł i Syłas śpiewali je Bogu. (Dz 16,25)
10. Miejscowość, o której mowa w (Ps 95,8)

PIONOWO:

1. Zstąpił na Niego Duch Boży. (2Krn 24,20)
2. Miejscowość, do której miał udać się Jonasz. (Jon 1,2)
3. Jedna z niewiast, która oznajmiła Apostołom Zmartwychwstanie Chrystusa. (Łk 24,10)
4. Jeden z mężczyzn zabity przez Żydów. (Est 9,7)

5. Imię, nadane Miszaelowi przez Nadzorcę. (Dn 1,7)
6. Król asyryjski, który wyruszył do walki z Ozeaszem. (2Krl 17,3)
7. Wyruszyli wraz z ludźmi Joaba za Szebą. (2Sm 20,7)
8. Pierwotna nazwa Betel. (Rdz 28,19)
9. Wzgórze, na którym ukrywał się Dawid. (1Sm 23,19)
10. Ukazał się Józefowi. (Mt 2,19)

Rozwiązaniem krzyżówki jest imię Trzeciej Osoby Trójcy Przenajświętszej w języku Suahili. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres Redakcji (str. 2) do 1 marca 2018 r. wraz z adresem nadawcy. Wśród poprawnych odpowiedzi rozlosujemy nagrody książkowe! Poprawne rozwiązanie krzyżówki z numeru 2 (82) brzmi: „AGAPE”.

Nagrody wylosowali: Krystyna Wdowiak (Ostrowy Tuszowskie); Maria Szafran (Trzciana); Józefa Muszyńska (Kolbuszowa); Maria Grzesik (Świlcza); Eugeniusz Mendoń (Kolbuszowa).



Chcesz wiedzieć co dzieje się w Seminarium?

Odwiedź nas na stronie Internetowej:
www.wsd.rzeszow.pl
lub na naszym profilu na Facebook'u:
www.facebook.pl/WSD Rzeszów.
Znajdziesz tam informacje
o wspólnocie,
bieżących wydarzeniach, a także
bogatą galerię zdjęć.

KLERYK NA NIEDZIELE!

Czytaj krótkie rozważania
do niedzielnej Liturgii Słowa
przygotowywane przez
kleryków!
Znajdziesz je na naszej stronie
Internetowej lub na Facebook'u.

Kto może zostać członkiem
Stowarzyszenia Przyjaciół
Seminarium?

WŁAŚNIE TY!

Pomagaj modlitwą tym, którzy
są w Seminarium – klerykom
– wstawiaj się za tymi, którzy
rozeznają swoje powołanie do
kapłaństwa!

Aby wstąpić do
Stowarzyszenia Przyjaciół
WSD Rzeszów zadzwoń do
Seminarium: 17 871 24 00

Napisz do kleryka!

Zastanawiasz się nad swoim powołaniem?
Szukasz pomocy w odkryciu powołania?

Chcesz wiedzieć jak tą decyzję
rozeznawali inni?

Zastanawiałeś się jak kleryk spędza
dzień w Seminarium?

Chcesz wiedzieć na czym polega
nasza formacja?

ZAPYTAJ KLERYKA!

e-mail: zapytajkleryka@gmail.com

JEŚLI CHCESZ... (IF YOU WANT)

Zobacz film WSD Rzeszów na
www.youtube.com/watch?v=fZb_tdCt_ow



WYŻSZE
SEMINARIUM
DUCHOWNE
W RZESZOWIE

